№ 30 Ausgabe A.

HOMAN

№ 30 (122) Hod II. Wilnia, 13 krasawika 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

LONDON. „Times" danosić, szto pieciarburski kamitet rabotnikou i sałdatou orhanizawau kamisiju dziela mira i biezpasrednych pierehaworau ab hetym z worami. Z hetaj metaj u Sztokholm pasłana deputacija.

WIENA. Haława austryjackich socyalistou, Wiktor Adler, wyjechau u Stokholm.

BERLIN. Haława niamieckaj socyal-demokracii Szejdeman znachodzicca ciapier u Sztokholmi.

SZTOKHOLM. Haława szwedzkich socyalistou, Branding, prybyu u Pieciarburh i wiou pierehawory s kiraunikami kamitetau rabotnikou i sałdatou.

PIECIARBURH. 10.IV. P. T. A. apawieszczaje:

«Tymczasowy urad razhledziŭ wajejenna pałažeńnie Rasiejskaj dzieržawy i dzieła taho, kab spoŭnić swaju pawinnaść pierad swajej starsnoj, pastanawiŭ adkryta i prosta skazać narodu ŭsiu praŭdu. Skinutaje ciapier prawicielstwo astawiło zaszczytu staronki ŭ wialikim nieparadku. Prastupnaj nieuważliwaściu i nieudacznymi operacijami jano ŭwiało zamieszańnie ŭ naszy finansy, u sprawu pierawozak i narodnaho strawawańnia, dy u zdawoliwańnie amunicijej. Jano ustrasło ŭsiu naszu ekonomicznuju orhanizaciju. Tymczasowy urad s paddzierżkaj ŭsiaho narodu naprużyć usie swaje siły, kab wyzwalicca ad błahich rezultatoŭ spadczyny pa starym ładzie. Ale czas nia ždže. Bahata krywi nialiczenaho czysła synoŭ naszaj Baćkaŭszczyny praliłosia za hetyje paŭtrecia hodu wajny, — i ŭsiož taki nasza staronka stało suproć mahutnych worahoŭ, katoryje zanimajuć całyje krai naszaj dzierżawy i hroziać nam u moment naradzin rasiejskaj woli. Zaszczyta naszaj papraŭdzi nacyonalnaj baćkaŭszczyny za ŭsielakuju canu i wyzwaleńnie staronki ad worahoŭ — heta hłaŭnaja i najważniejszaja zadacza naszych wajakoŭ. Tymczasowy urad addaje na sud narodu — ŭ ciesnaj jednaści z naszymi sajuźnikami — akanczacielnuju razwiazku ŭsich pytańnioŭ suświetnaj wajny i zakanczeńnie jaje, adnak, jon liczyć swajej pawinnaściu ŭżo ciapier zajawić, szto **wolnaja Rasieja nia maje mety panawać nad druhimi narodami, brać u ich nacyonalnaje ich žyćcio i gwałtam zabirać czužuju ziamlu, szto tymczasowy urad chocze dajści doŭhaho mira na asnowi samym pastanaulać ab swajej doli.** Ale rasiejski narod niedapuścić, kab jaho Baćkaŭszczyna wyjszła z wialikaj wajny prynižanaja i patresienaja u swaich asnowach. Hetyje pryncypy astanucca asnowaj zahranicznaj palityki tymczasowaho uradu, katory biezpamyłki wypaŭniaje wolu narodu i baronić prawy naszaj Baćkaŭszczyny, spaŭniajuczy pawinnaści, prynіatyje pierad naszymi sajuźnikami. Baćkaŭszczyna — ŭ niebaspiecznaści! Treba naprużać usie siły, kab wyratawać jaje! Nichaj hadzina ciażkich sprob znojdzie ŭsiu staronku dawoli silnaj, kab zabaspieczyć zdabytuju wolu i addacca nieutamimaj pracy na karyść wolnaj Rasiei».

PIECIARBURH. Spaŭnialelnaja kamisija rabotnikoŭ i sałdatoŭ wyskazałasia proci ŭsich žadańnioŭ patraćci orhanizaciju armii i prynіała hetkuju rezołuciju:

„Tymczasowy urad pawinien zajawić pierad ŭsim świetam, szto Rasieja tolki dzieła swajej zaszczyty budzie wajewać tolki datul, pakul Niamieczczyna i Aŭstryja adrekajucca ad ŭsielakich zawajewańnioŭ i hatowy wiaści pierehawory, nieżadajuczy terytoryi i kontrybucii".

AMSTERDAM. Londonskije hazety danosiać, szto ŭ Pietrapaŭłaŭskaj krepaści siadzić 35 byŭszych ministroŭ, u tym liku i abjaŭleny zabitym Sztyrmer. Najbolsz spakojny — kn. Golicyn, katory kaže, szto jon zaniaŭ miejsco predsiedaciela ministroŭ tolki bajuczysia carskaho hniewu i szto ciapier jon usim spahadaje rewolucyjnamu ruchu.

PIECIARBURH. Hazeta kamitetu sałdatoŭ i rabotnikoŭ pisze, szto kamitet nia chocze zmienszać pawahi tymczasowaho uradu, ale da sazywu ustanoŭczaho sejmu tymczasowy urad pawinien liczycca z niaminuczym rewolucyjnym kantrolem.

BERN. Rasiejski mužycki sajuz wyskazaŭ swaju wieru tymczasowamu uradu i zajawiŭ, szto Rasieja pawinna być respublikaj. Spadkowyje i manastyrskije ziemli treba adabrać, i ŭ Rasiei pawinno być zawiedzieno prymusowaja nawuka ŭ szkołach.

BUENOS AJRES. Oficyalna apawieszczajecca, szto Arhientynskaje prawicielstwo paddzierżwaje palityku Złuczenych Sztatoŭ u adnosinach da Niamieczczyny.

HAAGA. Prezydent Gwatemali abjawiŭ stan asady, Amerykanskije uradowyje kruhi z hetaj pryczyny dumajuć, szto Gwatemala skora ŭpryłuczycca da wajny proci Niamieczczyny.

WASZYNGTON. U pałaci deputatoŭ uporna praciwiacca proci zawiadzieńnia prymusowaj wajennaj służby. Mo' projdzie kompromis, szto wajennaja pawinnaść budzie ustanoŭlena tolki na hetu wajnu.

Supolnaja daroha.

Staraja heta i dobra ŭsim wiadomaja praŭda, szto biełaruski i litoŭski, žydoŭski i polski rabotnik bližej miž saboj, czym biełaruski rabotnik da biełaruskaho pana-ziemleŭłaśnika, ci žydoŭski — da žyda kapitalista, ci polski — da swajho palaka fabrykanta i t. p. Ludzi pracy, katoryje majuć adno mieńnie: paru krepkich ruk da raboty, razumiejuć, szto ŭsich ich jednaje adzin supolny interes: zmahańnie s panujuczymi nad ich ekonomiczna klasami. I kali na adnej ziamli žywie niekolki nacyonalściej, kali miž imi na nacyonalnym abo na relihijnym hrunci jdzie zmahańnie, dyk pierszyje praciahiwajuć sabie ŭzajemna ruku elementy rabotnickije — ŭsio roŭna, ci jany pracujuć pry warsztaci ŭ mieści, ci na ralli—takim że warsztaci — ŭ wioscy.

Na hetym hrunci ŭ naszym kraju zaŭsiody panawała zhoda miž elementami szczyra demokratycznymi, choćby jany roznymi mowami hawaryli. Dawoli prypomnić nie tak užo daŭnyje czasy rasiejskaj rewolucii 1905 hodu, kali i rabotniki i sielanie iszli drużna ŭpierod suproć carskaho prawicielstwa, i nichto nie pytaŭsia u druhoha: a chto ty? jakaja twaja hutarka, jakoj ty nacii i wiery?

S taho czasu prajszło dwanadcać hadoŭ. Paśla razhromu rewolucii na pierszy plan u hramadzkim žyćci pawysoŭwalisia iznoŭ tyje buržuaznyje elementy, katory byli sczeźli niehdzie, kali padnialisia rewolucyjnaj chwalaj narodnyje hramady. I woś, na naszaj ziamli my baczym straszenny uzrost nacyonalizmu, baczym, jak razwiwałasia i abnimała nawat »nizy« narodu niejkaja dzikaja, ni na czym nie asnowanaja nienawiść da ludziej druhoj nacii. Dawoli prypomnić chacia by takije haniebnyje reczy, jak bitwy pa kaściołach s pryczyny taho, szto kožnaja nacija chacieła malicca Bohu ŭ rodnaj mowie swajej...

Ciażki hrech pryniali na duszu tyje, chto prykładaŭ ruku da henaj haniebnaj raboty, i možem tolki cieszycca, szto znacznaja czaść henych siaŭcoŭ nacyonalnaj niazhody ŭciakła z naszaho kraju. Dy ŭciakli nia ŭsie: adnadumcy ich i dalej wiali i wiaduć ich pahanuju rabotu. I ŭ moment, kali pierad naszym Krajem adkrywajecca daroha da nowaj doli, my baczym na naszaj ziamli ahulny razwał hramadzianstwa i hramadzkaj dumki.

Ale, nia hledziaczy ni na jakije namowy, nia hledziaczy na toje, szto jad nacyonalizmu dajszoŭ i da czaści naszych rabotnikoŭ, — jak raboczaja klasa u swaim całym, tak i naszaje sielanstwo zachawało ŭ swajej świedomaści tuju staruju praŭdu, szto pracawitaja biednata biaz roznicy nacii i wiery stanowić adnu družnuju siamju, szto na całym abszary Biełarusi i Litwy jana maje tyje-ž samyje interesy i tyje ž patreby. I zhetul — z „nizoŭ" narodnych — idzie ciapier iznoŭ klicz da jednaści, da zhurtawańnia ŭsich tworczych sił krajowaj demokracii pierad niezwyczajna wialikimi zadaczami najbliżejszaj buduczyny. Demokratycznyje elementy razumiejuć adno: kali jany nia buduć iści razam, kali nie zjednajucca ŭ supolnaj pracy dla supolnaj Baćkaŭszczyny, dyk tyje, chto nad imi panawaŭ dahetul, szybka zdalejuć zachapić u swaje ruki kiraŭnictwo žyćciom naszaj staronki i buduć dalej dzierżać u ekonomicznaj i hramadzkaj zaležnaści jak naszaho chlebaroba-harotnika, tak i miestowaho rabotnika, ci to biełarus abo litwin, palak abo žyd.

I. Mieleszka.

Wiaczornyje myśli.

Kožnyj, chto znaŭ hasudarstwienuju orhanizaciju Rasiei z nadta newysokaj orhanizacijej jaje armii; kožny, chto widzieŭ złodziejstwy i chabary ŭ intendactwie i na czyhunkach; kožny, chto baczyŭ samawolu palicii i razbojnickuju orhanizaciju tyłoŭ armii, haspadarku na fabrykach i ŭ kapalniach, — toj nikoli nie czekaŭ i nia wieryŭ, kab Rasieja s takoj orhanizacijej mahła by wyihrać wajnu. Kožny z dalnazorkich palitykoŭ spadziewaŭsia, szto hetaja wajna dawiadzie ŭ Rasiei da pierewarotu, dy tak jano i stałosia: uznіałasia rewolucija, carski urad s carom prawaliŭsia, nastało nowaje demokratycznaje prawicielstwo.

Ale raptoŭnaja zmiena adnaho uradu na druhi nia jość jeszcze zmienaj unutrenaho ładu, czy lepiej skazaŭszy „unutrennaho biezładździa". Wiadoma, szto ŭnutreny ład možna prawiaści ŭ žyćcio tolki krok za krokam. Dapuścim, szto nowamu uradu udascca zmahczy stary urad da kanca, szto jon paładzić i z rewolucyjnymi elementami; ale, sztob zrabicca silnym uradam, kab zawiaści patrebny ład, na heta patreba mnoha czasu. Nia može być i hutarki ab tym, kab narod, nieprachadziŭszy nikoli nijakaj szkoły orhanizacii, moh adrazu reorhanizawać swaju armiju, naładzić, jak patreba, jaje tyły, zawiaści taki paradak pa ŭsiej staranie, sztob možna było nie kažu wyihrać wajnu, ale chacia-by jaje wiaści dalej.

A ciapier akurat nastupiŭ taki moment u hetaj wajnie, kali silnyje nerwy, ciarpliwaść i chałodnaja kroŭ buduć reszać sudźbu wajujuczych staron. Ci može rasiejskaja armija mieć hetyje dannyje biez silnaj hasudarstwienaj orhanizacii, biaz patrebnaj orhanizacii tyłoŭ? Ci može jana czekać z žaleznaj wolaj nie miesiac i nie dwa, pakul nowy urad uzmacujecca i wytwaryć silnuju hasudarstwienuju orhanizaciju? Ci chwacie ciarpieńnia ŭ narodu spakojna czekać ewolucyjnych pieramien demokratycznaho uradu, ci mo' jon zachocze zrazu ŭziać usio toje, szto jamu abiecała dać rewolucija? Ci chwacić sił mnohamiljonnym ucieknaczam dalej u hoładzie czekać „wajny da kanca“?

Rewolucija ŭ Rasiei — heta ŭsio, szto narod wyjhraŭ u hetaj wajnie; rewolucija hetaja i pakazywaje, szto stafaraja Rasieja wajnu prajhrała, a stary urad abankroćiŭsia. I nie mahło być inaczej: wajna hetaja, jak ja ŭžo kazaŭ u „Homani“, jość wajna demokratycznaja, i woś caryzm paŭ! Nowy urad swaje siły pawinien abiarnuć na adbudowu starany na nowych demokratycznych asnowach, i dalej wiaści wajnu dla jaho nima nijakaj mety: meta ŭžo spoŭniena, i ciapier treba czekać, jak nowy urad szybkimi krokami pojdzie da miru. Jak wajna niespadziewana wybuchła, tak jana niespadziewana i skonczycca...

Łabuć.

U Wilni i wakolicach.

—o—

× **Swiatocznyje zabawy.** U Biełaruskim Klubie ŭ niadzielu (pierszy dzień świat) adbyŭsia wielmi sympatyczny kancert. Dawoli dobra ŭžo znajomaja wilenskaj publice p. Chazan adyhrała na fortepjanie dźwie reczy: «Szelest wiasny» i «Bura na Wołzie», za katoryje czyślenaja publika nahradziła jaje hucznymi opleskami. Mnoha piejali p.p. Wadzinski i Baroŭski — solo i duety. Jany wielmi dobra spiejalisia, i ich duety rabili duža sympatycznaje ŭražeńnie. Duety piejali jak pa biełarusku (z «Halki» Moniuszki), tak i pa ukrainsku. Prahramu dapoŭnili p.p. Menke i Olechnowicz: p. Menke—melodeklamacija («Mular») i deklamacija, p. Olechnowicz — deklamacija.

Na trejci dzień świat u Klubie byŭ naładžen artystyczny kabaret pad kirunkam p. Olechnowicza, katory wystupiŭ i sam z wielmi udacznymi kupletami na temy dnia. Wystupali isnoŭ p.p. Baroŭski i Wadzinski, była deklamacija (p. Okołow-Zubkoŭskaja), a prahramu zakonczyła charakterystycznaja polka ŭ 4 pary.

Paśla kabaretu adbylisia ahulnyje tancy, raspaczatyje «lawonichaj».

Publiki było wielmi mnoha.

× **U Biełaruskim Klubie** na prawodnuju niadzielu, 15 krasawika ładzicca wieczarynka s kancertnym addziełam.

× **Wialiki Wieczar-Kancert** ładzić ahulna-rabotnicki kulturny sajuz u hetu piatnicu, 13 krasawika, ŭ sali Krejngela (Ludwisarskaja 4). Czyśleny kancertny orkiestr adyhraje rad najlepszych tworaŭ instrumentalnaj muzyki. Baletmejster Jozefowicz budzie tancawać wenhierskije i polskije tancy. Spieŭ-solo operowaho śpiewaki Gwido Herpera. Žywy abraz «Son artysty» pastawić artysta Łaskow.

Na loteryi-allegri mnoha wielmi cennych wyihryszoŭ (damowaja žywioła i ptactwo, spažyŭnyje pradukty i t. p.)

Paczatak a 6 hadz.

× **Pryszczepka ospy.** Pryszczeplać wospu nadalej buduć tolki ŭ b. miestowym łazareci, Ostrabramskaja 10, szto dzień ad 10 da 2 hadz., aprycz paniadziełku.

Tam že možna atrymać świedoctwy ab pryszczepcy wospy, nia wybranyje jeszcze s felczerskaj szkoły.

Felczerskaja szkoła dla pryszczeoki ospy zakrywajecca.

× **Mirawy sud.** Za pomacz u raspuście zasudženy: Bele Szulman — na dwa mies., Bele Ronis—na 3 mies., Mina Majmin—na 3 mies., Jazep Kurylczyk (pry haścinicy «Wenecija») — na 150 m., Szenach Kowarski—na 300 m., Iza Kaufman—na 200 m.

× **Kurs rubla:** Oficyalny — 2 m. 00 fen. za rubiel; u bankach pry pradažy — 2 m. 42 fen., pry kupli — 2 m. 46 f.

Pazyczkowaja kasa biare 6%.

× **Wialikaje złodziejstwo.** U d. № 61-b pry Antokalskaj wul. u naczy na 5 krasawika ukrali žerebca i 2 karou.

Biełaruski dzieciaczy teatr.

Heta taki niezwyczajny, swoj asobny maleńki świet.

Dzieci-artysty, katoryje nia wiedajuć, szto takoje nerwy i „trema“ pierad wystupleńniem na sceni; dzieci-publika, jakaja swajej uważliwaściu i spakojem u czasi ihry i szczyraściu pierežywańnioŭ hetak rožnicca ad stałych słuchaczoŭ...

Zapraŭdy, dobruju czastku wybrali tyje, chto addaje swaje siły orhanizacii biełaruskaho dziciaczaho teatru: zahareŭszyjesia ahniom cikawaści dziciaczyje woczy, paczyrwanieŭszyje twaryki małych słuchaczoŭ dajuć im najlepszuju addziaku za ich pracu.

Dziciaczy teatr zanimaje nadta wydatnaje miejsco ŭ dziele razwićcia uzrastajuczych pakaleńnioŭ. U dziaciej hetkaja silnaja ŭražliwaść, na ich maładych duszach hetak silna adbiwajecca ŭsio jarkaje, niezwyczajnaje, szto baczenyje na sceni abrazy astajucca ŭ ich pamiaci na doŭhije czasy. Usia sprawa tolki ŭ tym, kab dziciaczy teatr wybiraŭ adpawiednyje temy, daŭ-by swajej „maleńkaj“ publice zdarowuju duchowuju strawu.

My ŭžo trejci raz baczyli ŭ Wilni wystupleńnie dziciaczaho teatru. Baczyli lehiendu ab śpiaczych rycarach, katoryje ždźuć taho wialikaho dnia, kali ŭschadziaczaje soniejko zbudzić ich ad snu, i jany paŭstanuć dziela zdabyćcia świetłaj, jasnaj buduczyny dla rodnaj Biełarusi. Baczyli i batlejku na minułyje Kalady. A woś ciapier—na pierszy i druhi dzień wialikodnych świat—baczyli pastanoŭku uscenizowanaj u 4 aktach bajki ab „cudoŭnym lusterku“, katoraje błahim ludziam pakazwaje ŭsiu ich złość i prymuszaje rabicca dobrymi. I, staŭlajuczy ŭsio heta razam, možem śmieła skazać, szto wybar tem dla dziciaczaj sceny—wielmi udaczny.

Aposznije dwa spektakli adbylisia ŭ sali Biełaruskaho Klubu. Dziaciej było poŭna. Režyseryja i ihra małych artystoŭ zasłužywała szczyraj pachwały, dyj dziciaczy chor szmat ažyŭlaŭ zabawu. I «publika» razychodziłasia niezwyczajna paruszenaja, wynosiaczy s saboj hłybokaje ŭražeńnie.

Szczyraja padziaka naležycca inicyatarcy i orhanizatarcy biełaruskaho dziciaczaho teatru ŭ Wilni, p. St. Korff, a tak sama maładym wuczycielskim siłam, pryłažyŭszym ruku da hetaj sympatycznaj raboty.

A. N.

Rewolucija u Rasiei.

SZTOKHOLM. Rasiejski tymczasowy urad siłaj spyniaje ŭsie ruchi za mir. Szmat u jakich huberniach jon aresztuje mnoha socyalistoŭ, winawaciuczy ich u tym, byccym jany—ahienty staraho prawicielstwa.

Ahitacija za mir uzrastaje i ŭ buržuazyjnaj pressie.

„Utro Rossii“ wyliczaje hetkije warunki mira: Elzas astajecca niamieckim; Belhija budzie niezaležnaj, ale biez armii, paŭdzienna-sławianskije narody atrymliwajuć niezaležnaść; Polszcza maje być niezaležnaj, ale biez armii; Kurlandija budzie niamieckaj; Armenija atrymaje niezaležnaść pad pratektaratam Tureczczyny; Rumynija budzie adbudowana, Dardanełły astajucca pad Tureczczynaj, ale jak neutralnyje.

HAAGA. Usie wiestki pieciarburskaho telehrafnaho ahienctwa treba prynimać wielmi aściarožna.

Režym Milukowa, Lwowa i Rodzianki ŭsio bolej hublaje hrunt pad swaimi nahami. Socyalistyczna-rewolucyjnyje elementy znaczna uzmacowywajucca. Možna dumać, szto Rasieja pierežywaje tolki paczatak ahramadnaho ŭnutrenaho pierewarotu. Pasły sajuźnikoŭ u Pieciarburzie biezradna hladziać na pałažeńnie.

SZTOKHOLM. Hazeta rady rabotnikoŭ „Raboczaja Hazeta“ s pryczyny poŭnaj anarchii ŭ fabrykach pryzywaje rabotnikoŭ pakinuć swaje gwałty, jakije spyniajuć usiu pramyszlenaść. Nielha hrazić dalej uzrywam fabryk i psawańnie maszyn.

Na Puciłaŭskich zawodach rabotniki zažadali pawialiczeńnia płaty za rabotu utraja.

Tymczasowy urad pastanawiŭ aresztawać niekolki czlenoŭ rady rabotnikoŭ, jakich padazrewajuć u szpijonstwie na karyść staroha prawicielstwa.

U Mahilowie adkryli zmowu proci nowaho ładu, a na karyść staraho pad kirunkam wyszejszych wajennych.

PIECIARBURH. Nadta wialikaja czaść narodu, ŭ tym liku kazaki, stajać za konstytucyjnuju monarchiju.

Ciapier Rasiejej papraŭdzi upraŭlajuć czatyry ustanowy: tymczasowy urad, dumskaja spaŭnicielnaja kamisija, dumskaja wajennaja kamisija i kamisija predstaŭnikoŭ rabotnikoŭ i sałdatoŭ. Aposzniaja chaciela ŭ tym tydni aresztawać czlenoŭ dumskaj kamisii i tymczasowaho uradu.

Kazaki na swaim asobnym schodzi pratestawali proci prajektoŭ kamisii sałdatoŭ i rabotnikoŭ ab ziamli.

„Torg. Prom. Gaz.“ žalicca na biezupynnyje razruchi miž sielanami i nieachwotu sielan iści na wiesnawyje raboty.

Naahuł, panuje pierakonańnie, szto wajna ŭwajszła u stanoŭczy fazis, i treba ždać skoraho kanca jaje. Mir nie pawinien ni adnej ni druhoj staranie dać dabyczu, a tolki zabaspieczyć prawy małych nacij.

PIECIARBURH (P.T.A.). Minister sudoŭ Kierenskij skazaŭ na ahulnym sabrańni kamitetu rabotnikoŭ i sałdatoŭ pramowu, haworuczy miž inszym:

„Ja nie pakinu swajho miejsca, pakul nia budzie zabaspieczeno, szto nowy demokratyczny ład u Rasiei budzie respublikanski“.

Č czytać jak CZ; Š—jak SZ

Da žauranka.

Žaŭranak, žaŭranak, ptašečka wolnaja!
Dzietka ščaśliwaja woli światoj!
Dolaj prastoru i świetu biazmiežnaho
Dušu pakutnuju mnie ty napoj.
Ciopłymi bleskami soniejka jasnaho
Z noču ciamliwaj znimi ty pakroŭ,
Siłaj mahučaju pieśni wiasiołaje
Ščaścia budowinu jej pryhatuj.
Šparka na kryllach u dal padniablesnuju
K zoram bliskučym dušu padymi,
U zieleń ćwitučuju kraskami radaści,
Jak haławu dzieŭču, ŭ wienčyk abwi.
U siniaj paścieli prastoru šyrokaho
Ziemla chałodnu na wieki schawaj...
Žaŭranak, žaŭranak! Ptašečka wolnaja!
Prośbu pačuj ty, chutčej pryletaj!

Ciška Hartny.

Złyje wočy.

Apawiedańnie nerwowaho čeławieka.

(Hl. № 29 „Homana“).

Nazaŭtraje krysys chwaroby minuŭ, i dzicia chutka pačało papraŭlacca.

Ad hetaho času kožnuju maju nieŭdaču, kožnaje majo nieščaście papieredžaŭ son, u jakim ja ŭ tej ci inšaj kombinacii bačyŭ henyje złyje wočy i, što dziŭniejšaje, na druhi dzień, zazwyčaj, ja bačyŭ u swaich ŭłasnych wačach charakternyje złyje-bleski, i strašna rabiłosia mnie siabie samoha. Ale nad usio horszaja taja pеŭnaść, što raniej-paźniej ja pawinien sustrecić u swaim žyćci žywoha čeławieka z hetkimi wačami, i, wiedaju što mnie treba budzie z im razam žyć. Ješče bolej: ja znaju ŭžo hetaho čeławieka, sustrečajusia i hawaru z im, ale bajusia hlanuć u jaho wočy. Ja ješče nie bačyŭ ich i pakul nie bačyŭ — jon nie maje nadamnoj siły, ale s taho momentu, kal ja hlanu jamu ŭ wočy—ja prapaŭ...

Ja niekolki razoŭ uciekaŭ ad jaho u dalokije harady, i zaŭsiody jon za mnoj traplaŭ tudy-ž, znachodziŭ i serdeczna witaŭ mianie, pakul ja ŭ kancy nie straciŭ nadziei pazbycca jaho.

Nia wiercie mnie. Ja łhu wam, kažučy: «jon», «jaho», bo podły strach nie pazwalaje skazać mnie, što heta «jana», jana, taja za spalenaho mnoj partretu. Što wiečar jana siadzić pry mnie s čyrwonym hwoździkam u rukach i kaže mnie ab swaim kachańni, i ŭ hołasi jaje čuwać slozy. Jana płače, što ja unikaju jaje, i nazywaje mianie pieściwymi imionami, a ja dryžu za strachu, chawaju wočy swaje, i pieradamnoj žywoj ujawaj staić dzień maich naradzin, i baču kroŭ na hrudziach swajej maci i kroŭ u horli swaim i, hruba adpichajučy jaje ad siabie, uciekaju, wiedajučy, što jana iznoŭ pryjdzie i budzie nazywać mianie pieściwymi imionami, budzie karycca pieradamnoj i płakać!..

Bože, pašli mnie moc i siłu! *W. Ł.*

Prawicielstwo maje apublikawać zajawu, sato Rasieja admaŭlajecca ad ŭsielakich terytoryalnych zachwatoŭ.

AMSTERDAM. Kamitet rabotnikoŭ i sałdatoŭ zažadaŭ, kab adzin z jaho predstaŭnikoŭ bywaŭ na naradach ab operacijach na froncі.

PIECIARBURH. „Dzień“ pisze, szto anhlickaje prawicielstwo wyskazało tymczasowamu uradu swajo niezdawoleńnie s pryczyny taho, szto dynastija skinuta s tronu, bo heta nie adpawiedaje žadańniam Anhlii.

SZTOKHOLM. U Rasiei chodziać czutki ab pierehaworach miž anhlickim i rasiejskim prawicielstwami ab nowaj pazyce 4 miljardoŭ pad załoh roznych ziamiel Rasiei, ŭ tym liku i zaniatych Niamieczczynaj. Pawodłuh inszych czutak, sprawa idzie ab Estlandii i Liflandii. Kažuć i ab astrawcch na paŭnocznym zachodzi ad Kronsztadtu, naabapoł Bałtyckaho portu i pry ŭchodzi ŭ Ryžskuju zatoku. Rasiejski bałtycki fłot pojdzie pad anhlickuju kamandu.

SZTOKHOLM. „Riecz“ danosić ab błahim stanie zdaroŭja cara. Bajacca, szto jon zachwareje na rozum.

PIECIARBURH. Miestowaje upraŭleńnie trebuje, kab nieadkładajuczy byli zawiedzieny karty na chleb.

Miasnyje kramy pawinny byli pazaczyniacca s pryczyny niedastaczy miasa.

„Riecz“ drukuje adozwu Charkoŭskaho socyalistycznaho kamitetu, katoraja žadaje ŭraz že zrabić mir i kanczajecca sławami:

„Nichaj žywie hramadzkaja wajna“!

Hruzinski socyalistyczny kamitet u Tyflisie pastanawiŭ paddzieržywać prawicielstwo tolki s tej umowaj, szto Hruzija atrymaje nacyonalnuju aŭtonomiju.

Z usiaho świetu.

Hadaŭszyna paŭstańnia ŭ Irłandii.

LONDON. U hadaŭszczynu letaszniaho paŭstańnia ŭ Irlandii na pamiatniku Nelsona ŭ Dublinie byŭ wywieszen sztandar s kolerami irlandzkaj respubliki. Jaho paśla zniali, parezali na kusoczki i razdali narodu. U paliciju kidali kamieńnia.

U Korku na ratuszu byŭ wywieszen respublikanski sztandar, i pramoŭcy hawaryli mowy ab irlandzkaj respublice.

Pry ciapierasznim pałažeńni Irlandija zanimaje ŭ wajnie neutralnaje stanowiszcze, bo ab nabory rekrutoŭ u Irlandii nia može być nijakaj hutarki.

TELEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

10.IV. Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaho: Batalija kala Arras trywaje dalej. U krywawaj bitwie anhliczanam udałosia ŭwarwacca na naszy pazycii ŭ tym miejscy, dzie zychodziacca darohi z Arras. Adnak, prarwać frontu im nie ŭdałosia. Akazwajuczy ćwiordy apor pierewažajuczym siłam, dźwie naszy dywizii mieli ciažkije straty. Na pałudziennym uschodzi ad Ipra my ŭziali 50 anhliczan, 7 kulemiotaŭ i minamiotaŭ.

Front niamieckaho Naślednika: Francuskaja ataka na paŭnocznym zachodzi ad Suasson złomlena naszym ahniom. U zachodniaj Szampani my ŭziali 36 francuzoŭ.

11.IV. Zachodni teatr:

Naabapoł darohi Arras — Kambre ŭczora pa-abiedzi, paśla wielmi silnaho ahnia, anhliczanie atakawali na szyrokim fronci wialikimi siłami. Jany adbity, paniosszy wialikije straty. Siahońnia ranicaj tam paczalisia nowyje bitwy.

Ad Waji da Rejmsu artyleryjskaja batalija s kožnym dniom usio wastrejsza.

Uschodni teatr:

Na Aa, Dźwinie, Stochodzi, Załatoj Lipie i Dniastry szmat dzie znacznaja artyleryjskaja rabota rasiejcoŭ.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. 9.IV. Uschodni teatr: Front Makienzena: Na poŭnaczy ad Fokszan my ŭziali 46 pałonnych i 2 kulemioty.

Kala wajny.

BERLIN. U wakolicach Arras anhliczanie paczali bataliju, puściŭszy ŭ chod hetulki artyleryi, szto jana pierewysiła ŭsio raniejszaje. Piarednije czaści akopaŭ anhlickim ahniom byli zusim adrezany ad rezerwoŭ. S pryczyny utraty wiarszyn na piaredniaj lini pryszłosia adstupić da 4 kil. nazad.

Harmaty, jakije pryszłosia pakinuć woraham, my papsawali i razarwali.

BERLIN (W.T.B.). U Siarodziemnym mory zatopleny 11 parachodaŭ i 13 parusnych karabloŭ razam jomkaściu 38,244 tonn.

BERLIN. Za aposzni czas u Anhlickim kanali, Atlantyckim akianie i Paŭnocznym mory iznoŭ zatopleny 16 parachodaŭ, 7 parusnych sudoŭ i 2 rybałoŭnyje, razam jomkaściu 53.000 tonn.

BERLIN (W.T.B.). Nasz minanosiec G 88. kala bierahu Flandryi zatoplen warožaj padwodnaj łodkaj.

BERLIN. Wiadomy niamiecki wajenny latun, paruczyk Frankl, 8 krasawika pahib u bitwie na pawietry. Usiaho jon zbiŭ 17 samalotaŭ worahoŭ.

BERLIN. 9.IV. Uczora naszy worahi utracili 44 samaloty i 1 latuczy szar. My — 5 samalotaŭ i 2 latuczyje szary.

WASZYNGTON. Abjaŭlena mobilizacija amerykanskaho fłotu.

Spadziajucca, szto Aŭstryja, Boŭharyja i Tureczczyna abjawiać Amerycy wajnu.

WASZYNGTON. Brajjan, haława staronnikoŭ mira, paśla abjaŭleńnia wajny pasłaŭ Wilsonu telehramu, kažuczy:

„Pawinnaść kožnaho hramadzianina — ŭziać na siabie czaść wajennych cižaroŭ i niebaspieki. Padajusia za dabrawolca, jak prosty sałdat“.

PITSBURG. 200 niemcoŭ chacieli ŭzarwać žaleznadarožny tunel u Brajtonie. Paśla wostraj bitwy ich aresztawali.

LONDON. Pawodłuh prywatnych wiestak, miž Brazylijej i Niamieczczynaj razorwany dyplomatycznyje znosiny.

Drukawana drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.